

# Nieznani, Na szlakach smuk

Na szlakach smukłych kliprów porywisty wieje wiatr,  
Ocean niespokojny błękitną marszczy twarz.  
Ktoś zabrał mu łabędzie, cumami związał je,  
W kamienne klatki portów wciąż pozdrowienia śle.  
Ref.: Powrócą klipry na swój stary, zapomniany szlak,  
By białą żagli nawoływać wszystkich nas.  
Zagwizdże znów beztróska w wantach niecierpliwy wiatr,  
Ocean parsknie nam radośnie pianą w twarz.  
Drewniany pokład nagle zagrzmie tupotem nóg,  
Zakwitną białe żagle na wszystkich morzach znów.  
Znów się ocean droczy i groźne szkwały śle,  
Mgła wciska się nam w oczy. Przepiękny miałeś sen, że....  
ref...